

Rozmowa z podtekstem

28 kwietnia 2023

„Granice mają sens, kiedy jesteśmy w stanie ich bronić” – uważa płk Douglas McGregor.

Kiedy przedstawiciel rządzących Polakami zachłyśnięty stanowiskiem ambasadora w ONZ snuje publiczne rozważania o eufemistycznej „wspólnej infrastrukturze”, kojarzonej z wyciszoną koncepcją międzymorskiego nowotworu, prezydent Ukrainy przeprowadza godzinną rozmowę z Xi Jinpingiem ku wściekłości Waszyngtońskiej administracji. O fakcie pisze „Ukraińska Prawda”, „Wall Street Journal”, komentuje także telewizja „France 24”.



W godzinnej rozmowie telefonicznej prezydent Ukrainy przedstawił swoją koncepcję zakończenia toczącej się wojny. Padła też z jego strony propozycja złożenia wizyty w Chinach. Powściągliwy przywódca Chin, po odbyciu w ostatnim czasie szeregu rozmów poświęconych Europie, otrzymał propozycję od prezydenta Brazylii Lula da Silva ws. gotowości podjęcia się przez niego mediacji w tychże rozmowach pokojowych. Ze swej strony Xi podtrzymał prezentowany wcześniej plan pokojowy, który pierwotnie w Europie przyjęty został ze sceptycyzmem, jeśli nie sarkazmem w kręgach OBWE. Zaznaczył, że najpierw oczekuje przyjęcia Chin i Tajwanu jako integralnej całości. Trzeba zaznaczyć, że od tamtej pory przywódca Chin przestał odbierać telefony od sekretarza stanu A. Blinkena i prezydenta Joe Bidena.

Głębokie przekonanie Zachodu o nadchodzeniu jakiejś decydującej ofensywy najpierw zimowej, potem wiosennej, przesuniętej na letnią, wydaje się fazą zakończoną. O ile stronie ukraińskiej podoba się zapis w chińskim projekcie o terytorialnej integralności państw, chcąc wybrać z chińskiego

planu tylko niektóre wątki, to Chiny widzą zasadność uszanowania całości projektu z odwołaniem się do racjonalnej postawy państwa suwerennego. Tu wypada interpretować ów fragment jako odrzucenie amerykańskiej wizji „odwojowania Krymu”, przedstawianego przez Viktorię Nuland jako rosyjską bazę militarną, rojącą się od irańskich dronów. Pretekst odwojowania oznaczałby zaangażowanie jakichś nowych jednostek, bo własne Ukraina wyczerpała bezpowrotnie, chyba że są jako migranci w Polsce. Viktorię Nuland pułkownik McGregor charakteryzuje jako „przewodzącą twardemu skrzydłu lewicowej administracji Joe Bidena. Militarnie nie jest warte komentarza to, co ona mówi, ale ideologicznie jest najbardziej zagorzałą propagatorką wojny. Znana z zapiekłości nie przestanie uprawiać swojej narracji, dopóki rosyjskie czołgi nie potoczą się ulicami Polski. To wręcz katastrofalne. Mam nadzieję, że nie ma ona żadnych wpływów w wojsku. To człowiek z kręgu tych, którzy za słowem demokracji niosą rewolucję i wojnę. Ideologia jest ich religią. Na takich samych zasadach jak muzułmanie i chrześcijanie kultywują swoją wiarę”.

O realiach frontowej sytuacji amerykańscy wojskowi mówią na podstawie obrazów satelitarnych. Wygląda ona na niesprzyjającą ze względu na pogodę. Przewlekłe opady napełniły ukraińskie okopy wodą do metra głęboką. Ludzie i sprzęt po obu stronach brną w błocie. Z około 6200 sztuk ciężkiego sprzętu, jaki dotarł na Ukrainę, 90% uległo zniszczeniu. Jeżeli nawet zapowiedzi o zmobilizowaniu 60 000 żołnierzy są realne, to Rosjanie niewątpliwie śledzą te przygotowania, widząc jak dalece Ukraina wyczerpała możliwości obrony przeciwlotniczej. Z wypowiedzi generała brygady Siergieja Mielnika dla gazety hiszpańskiej „El Pais” wynika, że Ukraina straciła większość swojej armii zawodowej. Dla przełamania rosyjskiej ofensywy, jego zdaniem potrzebna byłaby cztero-, albo sześciokrotnie większa przewaga.

Od wielu tygodni przekazywane faktyczne dane, po ujawnieniu sensacyjnych dokumentów Pentagonu, przygotowują opinię publiczną na nadejście gorzkiego finału. Według wiedzy pułkownika McGregora środowiska w NATO zakulisowo przyznają, że Ukraina jest wątkiem przegrany. Nawet polski szef sztabu kilka miesięcy wcześniej już mówił, że Rosjanie wykazują się niezwykłą sprawnością, profesjonalną kompetencją i zdecydowaniem, czego nie należy bagatelizować. Potem jakoś zamilkł, ale jak mówią „polskie źródła”, nadal ostrzega on przed wykorzystywaniem polskich sił do wspomagania Ukrainy, ponieważ należy taki krok uznawać za daremny trud.

Na tle opisanych faktów i ocen kręgów wojskowych prowadzona przez godzinę rozmowa chińsko-ukraińska o pokoju potwierdza, że Chinom zależy na pokoju, a nie prowadzeniu wojny z kimkolwiek. Chiny potrzebują Europy dla celów gospodarczych. Europejczykom z tego samego powodu potrzebne są relacje z Chinami, żeby zlikwidować wyłączną zależność od Ameryki. W tym celu potrzebna jest Ukraina dla poprowadzenia szlaku handlowego szybkimi kolejami dalej do Europy. Przeszkodą w realizacji pokojowego rozwiązania w kierunku normalizacji ekonomicznej jest Departament Stanu USA. Zamiast drogi bombardować, Chiny wolą je budować. Dwa mocarstwa prezentują dalece odmienne modele polityczno-gospodarcze. Chiny nigdy nie wtrącają się w wewnętrzne sprawy państw, z którymi łączą je stosunki gospodarcze. Dlatego gotowość do odbudowy Ukrainy warunkowana jest pokojowym unormowaniem kwestii granic. Amerykanie, ani Polacy nie mają najmniejszego pojęcia, jak wzburzeni są Rosjanie na doniesienia wojenne na Ukrainie. Dla zakończenia problemu widzieliby najchętniej rosyjską armię kończącą działania wojskowe na granicy z Polską. Wściekłość na Ukraińców jest taka sama jak pod adresem Amerykanów za wykreowanie całej sytuacji. W kategoriach żartu opowiadają sobie, że bohaterski Zeleński ogłosi zawieszenie, broni lądując w Miami, bo na ocknięcie się służb wywiadu amerykańskiego nie można liczyć.

Pozostaje jeszcze jedno pytanie po godzinnej rozmowie telefonicznej – jak dalece niepewny swojego jutra jest aktor w roli prezydenta. Zwłaszcza że środek ciężkości i zainteresowania propagandy wyraźnie przesuwane są na Pacyfik, przyćmiewając zdarzenia w Europie i Rosji. Ilustracją zmiany jest dziarski admirał ulegający przeświadczeniu o trwającej hegemonii, którą Ameryka jest przygotowana utrzymać choćby wojną na dwa fronty.

Tymczasem, zakulisowa dyplomacja amerykańsko-rosyjska dużo dyskretniej z kręgów pozarządowych podejmuje kroki naprawcze. Scott Ritter (autor rozbrojenia w ramach programu START) właśnie leci do Rosji.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net